

Rafal Kowalczyk,
profesor, Uniwersytet Łódzki

POGRANICZE W OGNIU. UKRAINA, BIAŁORUŚ, LITWA W 1812 R.

Sytuacja na Ukrainie, Białorusi i Litwie w roku 1812 była niezwykle złożona. Napoleon był pewny, że car Rosji będzie bronił Litwy. Dlatego opracował manewr wileński, bazujący na przekonaniu, że Rosjanie będą bronić Wilna. Wierzył, że wojna z Rosją rozstrzygnie się w jednej decydującej bitwie. Po zajęciu Litwy administracja napoleońska próbowała zorganizować na Litwie zaplecze materiałowe dla Wielkiej Armii. Napoleon chciałby mieszkańcy Litwy – Polacy, Litwini, włączyli się w dzieło budowy armii wspierającej jego wojska. Tworzenie zrębów administracji na Litwie zakończyło się jednak niepowodzeniem. Zdecydowała o tym postawa samego Napoleona i jego nietrafne decyzje. Uczynił gubernatorem generalnym Litwy – generała Dirka van Hogendorp – Holendra, który nie akceptował rad Polaków i doprowadził do paraliżu administracji na Litwie. Napoleon nie docenił także znaczenia Ukrainy. Nie zgodził się na marsz oddziałów polskich V. korpusu Józefa ks. Poniatowskiego i I. marszałka Ludwika Davouta na Ukrainę i wywołanie tam antyrosyjskiego powstania. Zmarnował tym samym kilkuletnią pracę polskiego wywiadu. Uczynił dowódcą wojsk napoleońskich Austriaka – generała Karola von Schwarzenberga, który zniweczył szansę na wygranie Ukrainy w wojnie 1812 r. Wojska Schwarzenberga dokonały masowych zniszczeń i gwałtów na Ukrainie i Białorusi. Tekst ukazuje walki na pograniczu, które zakończyły się zwycięstwem Rosjan, którzy zdawali sobie doskonale sprawę z wagi Ukrainy w wojnie 1812 r.

Napoleon przystępując do wojny roku 1812 z Aleksandrem I był pewnym, że wojska carskie będą bronić terytorium Cesarstwa Rosyjskiego. Utwierdzało go w tym przekonaniu fakt, że zachodnia część Cesarstwa, gubernie zachodnie i południowo zachodnie to tereny dawnej Rzeczypospolitej, zamieszkiwane przez znaczny odsetek ludności polskiej – polską szlachtę, którą Aleksander mógł traktować, jako potencjalnych sojuszników Napoleona. W rezultacie był niemal pewnym, że car Rosji Aleksander I nie porzuci tych ziem, które mogłyby stać się zapleczem materiałowym dla Wielkiej Armii. Wszak na tych

ziemiach żywa była pamięć o Rzeczypospolitej szlacheckiej państwie, które zaledwie 17 lat temu w 1795 r. przestało istnieć. Tym samym był pewnym, że Rosjanie nie pozostawią mu doskonale zaopatrzonej stolicy Litwy Wilna, i wojska carskie będą go bronić. Przeprowadzony przez część Wielkiej Armii tzw. manewr wileński zakończył się jednak niepowodzeniem z tegoż względu, że Aleksander I Wilno stolicę Litwy i całą prowincję pozostawił bez walki Napoleonowi. Car Rosji Aleksander I chciał bitwy z Napoleonem, ale w przekonaniu że armia rosyjska nie była na to jeszcze gotowa do walki z Wielką Armią Napoleona, utwierdził go minister wojny i głównodowodzący wojskami carskimi gen. **Michał Bogdanowicz Barclay de Tolly** [1].

Napoleon będąc pewnym, że car Rosji skoncentruje się na obronie Litwy opracował tzw. manewr wileński, który bazował właśnie na tym, że Rosjanie będą bronić stolicę Litwy Wilno. W rezultacie trafił on w próżnię, gdyż Rosjanie całą Litwę poświęcili opuszczając ją bez walk. Jednak fakt, że z Litwy, Rosjanie ewakuowali się, nie przekonał Napoleona, że będą go próbować wciągnąć w głąb rozległego państwa. Postanowił zmusić Rosjan do bitwy bitwy, która miała zdecydować o jego zwycięstwie. W tej początkowej fazie wojny 1812 r. Napoleon popełnił szereg błędów, które rzutowały na całą kampanię. Nie udało mu się wykorzystać tak charakterystycznego dla innych jego kampanii „harmonijnego zespolenia sił» [2].

W trakcie manewru przeciw rozdzielonym armiom rosyjskim: 2. Zachodniej gen. Piotra Iwanowicza Bagrationa i 1. Zachodniej gen. Barclay'a de Tolly, w zupełności nie wykorzystał potencjału swoich armii [3]. Dowodzenie nad prawoskrzydłową grupą wojsk Wielkiej Armii powierzył swojemu nieudolnemu bratu królowi Westfalii Hieronimowi, który doprowadził do tego, iż 2. Zachodnia armia rosyjska gen. Bagrationa zdołała się wymknąć i połączyć z 1. Zachodnią armią rosyjską gen. Barclay'a de Tolly. Napoleon wiedząc jak ważnym był ten odcinek frontu kierował się faworyzując swojego brata – Hieronima, nepotyzmem, postępując jak polityk, kiedy obsadzał swoją rodziną i zaufanymi trony Europy, a nie jak wódz w przededniu generalnego rozstrzygnięcia. Miraż niezwyciężonej dotychczas Wielkiej Armii tysiący żołnierzy z całej Europy spowodował, że Napoleon powierzył dowodzenie nad prawoskrzydłową grupą

wojsk Hieronimowi. Nie zdecydował się na bezpośrednie dowodzenie tą operacją i pozostał z dala od linii frontu w stolicy Litwy Wilnie i z stamtąd wydawał rozkazy dwóm armiom króla Westfalii i marszałka Ludwika Davout, zamiast przybliżyć się do Mińska. W rezultacie jego rozkazy docierały zbyt późno, trafiały w próżnię, było niedostosowane do dynamicznie zmieniających się okoliczności. Nadto przedwcześnie uznał, że gen.Bagracion wyrwał się jego armiom i wstrzymał pościg, co spowodowało, że 2. Zachodnia armia połączyła się bez przeszkód z głównymi siłami gen.Barclay'a de Tolly. Z drugiej strony manewr przeciw armii głównodowodzącego – gen.Barclay'a de Tolly na ufortyfikowany wielkim wysiłkiem obóz nad Dryssą rozpoczął zbyt późno, a połowa sił Wielkiej Armii pozostawała przez część lipca beczynną. Wszystko w tym czasie zostało podporządkowane działaniom na prawym skrzydle przeciw armii gen.Bagraciona. W rezultacie stając u granicy dawnej Rzeczypospolitej Napoleon nie osiągnął nic, oprócz rozległego terytorium rosyjskie armie, niezniszczone – były nadal niezniszczone i gotowe do walki.

Natomiast armia Napoleona Wielka Armia – zajmując ogromny obszar musiała pozostawić znaczne siły do ich osłony. Nadto ubytek ludzi w wojskach napoleońskich od momentu przekroczenia granicznej rzeki Niemen, po symboliczną granicę dawnej Rzeczypospolitej Dniepr i Dźwinę był ogromny i wynosił od 25 do 40 %. Straty głównie marszowe, spowodowały, że Wielka Armia, która w czerwcu liczyła ponad 500 tys. żołnierzy, u wrót Smoleńska kluczowej pozycji strategicznej do dalszego marszu na Moskwę liczyła już tylko 195 tys. Fakt, należy zaakcentować, że przeciwko Napoleonowi sprzysięgło się wszystko: natura, przyroda spadek temperatury, opad ulewnych deszczy, tragiczna sytuacja na liniach komunikacyjnych, cała ta złożona sytuacja będąca wynikiem zmiennej aury wszystko to powodowało duże straty wśród kawalerii, konie padały dziesiątkami, a szalejąca dyzenteria straty wśród ludzi. Skala rozprzężenia Wielkiej Armii osiągnęła niespotykane rozmiary, a setki dezertorów zasiliły bandy terroryzujące mieszkańców zajętych obszarów [4]. Na to wpływu Napoleon nie miał, ale sytuacja, w jakiej znalazła się Wielka Armia u wrót Smoleńska

była wynikiem przeprowadzonych operacji i decyzji samego Napoleona [5].

Napoleon z uporem odrzucał znaczenie, rolę Ukrainy w wojnie z Rosją w 1812 r. Nie brał pod uwagę realiów rosyjskich i uważał, że zwycięstwo czeka na niego, gdzieś tam w ostępach rosyjskich. Dlatego postanowił kontynuować marsz na ustępującą armią carską, licząc że Rosjanie zostaną zmuszeni do bitwy, gdyż Moskwa po zajęciu Smoleńska, tej bramy Moskwy, pozostawała bezbronna. Uważał, że Rosjanie będą bronić swojej prastarej stolicy i na pewno nie pozwolą jej zająć bez walki. Wykorzystają do jej obrony wszystkie siły, którymi dysponowali. Sądził, że skierują na Moskwę nie tylko siły ustępującej armii Barclaya de Tolly, ale też flankowych sił naddźwińskiej armii gen. Ludwika Christianowicza Wittgensteina i – „wołyńskiej» gen. Aleksandra Pietrowicza Tormasowa, a być może nawet „mołdawskiej» admirała Pawła Wasilewicza Cziczagowa. Uważał, że pomiędzy Smoleńskiem a Moskwą stoczy bitwę, która pozwoli mu zakończyć wojnę w 1812 r. Wierzył, że później podyktuje warunki carowi Aleksandrowi I, który będzie musiał je przyjąć, i jako zwycięzca wróci na zachód, koncentrując się na ostatnim ogniwie, które podważało jego prymat w Europie kontynentalnej – na wojnie w Hiszpanii. Stąd też był zdecydowanie przeciwny osłabianiu swoich głównych sił idących na Moskwę.

Odrzucił więc propozycję Józefa ks. Poniatowskiego, zakładającą takie właśnie osłabienie głównych sił poprzez skierowanie na Ukrainę dwóch korpusów liniowych – najliczniejszego I., marszałka Davouta księcia oraz V., Poniatowskiego. Nie zdecydował się również na kolejny, minimalny już plan Poniatowskiego, zakładający „rajd» na Ukrainę – uderzenie na Wołyń, Podole i dalej w głąb Ukrainy – „polskiego» V korpusu. Powyższa decyzja Napoleona, niedocnienie roli Ukrainy w wojnie 1812 r. w znacznym stopniu przyczyniła się do klęski Napoleona w wojnie z Rosją. Dążenie Napoleona do skoncentrowania, jak największych sił na marszu na Moskwę spowodowały, że porzucił nawet pomysł, aby siły rosyjskie w Bobrujsku i rejonie mozyrskim szachował cały korpus Poniatowskiego. Zdecydował, iż będzie to jedna tylko dywizja, początkowo miała to być 16. – rannego gen. Józefa Zajączka [6] ale ostatecznie wybrał 17. – gen. Jana Henryka Dąbrowskiego [7].

Napoleon nie brał nawet pod uwagę ostrzeżeń księcia Poniatowskiego, który obawiał się, że Wielką Armię może spotkać podobna katastrofa, jak armię króla szwedzkiego Karola XII w roku 1709. Napoleon uważał bowiem, że wycofujący się Rosjanie, którzy na terenach dawnej Rzeczypospolitej realizowali politykę „spalonej ziemi», czynili to ze względu na niechęć do Polaków i nie będą tego robić na rdzennej ziemi rosyjskiej [8]. Koncepcja marszu na Moskwę z użyciem wszystkich sił była błędna ze strategicznego punktu widzenia i kłóciła się z napoleońskim systemem walki, ale Napoleon uważał, że była słuszna i nie brał pod uwagę żadnych rad [9].

Zgodnie ze swoimi założeniami postanowił umocnić się na zajętych terenach. Sądził, że zniszczenia, których dopuścili się wycofujący się Rosjanie na ziemiach dawnej Rzeczypospolitej, ułatwią przybyłym urzędnikom napoleońskim utworzenie zrębów nowej administracji. Myślał, że dzięki temu Wielka Armia będzie dysponowała na swoich tyłach doskonale wyposażonymi magazynami oraz dobrze zabezpieczonymi liniami komunikacyjnym. Największym centrum logistycznym usytuowanym na rubieżach dawnej Rzeczypospolitej miał być Smoleńsk [10].

Jednak na początku należało przede wszystkim oczyścić zajęte już tereny z oddziałów rosyjskich, a także zagwarantować bezpieczeństwo na liniach komunikacyjnych pomiędzy garnizonami na tyłach i pomiędzy zapleczem a głównymi siłami Wielkiej Armii, która maszerowała dalej na Moskwę. Chodziło również o uporządkowanie podległych ziem, aby możliwe było ściąganie zasobów żywności i furazu do ustanowionych w Smoleńsku, Mińsku, Witebsku i w Wilnie magazynów żywności [11]. Największe zagrożenie stanowiły pozostawione w Bobrujsku i pod Mozyrzem grupy wojsk rosyjskich. W Bobrujsku stacjonował gen. Gabriel Aleksandrowicz Igantiew, a w rejonie mozyrskim operował korpus gen. Fiodora Fiedorowicza Hertla. Grupy tych wojsk dysponowały łącznie około 27 000 żołnierzy [12]. Oddziały te zagrażały od południowego wschodu rozciągniętym, pozbawionym punktów wsparcia tyłom Wielkiej Armii, zwłaszcza linii komunikacyjnej pomiędzy Orszą a Mińskiem. Znajdowały się tam ważne centra logistyczne, gdzie intendentura francuska budowała ogromne magazyny żywności, furazu, mundurów i

sprzętu wojskowego. Nadto Igantiew dysponował blisko 10 000 wsparciem w postaci opołczenia [13] czernihowskiego, znajdującego się na lewym brzegu Berezyny. Wykorzystując je jako wsparcie dla swoich liniowych oddziałów przeprowadzał liczne ataki na placówki napoleońskie w okolicach Mohylewa [14].

3. Zachodnia armia rosyjska gen. Tormasowa, który początkowo zabezpieczał Wołyń od strony Galicji, w trakcie operacji południowego skrzydła Wielkiej Armii przeciw 2. Zachodniej armii Bagrationa zamierzała wycofać się głęboko na południe, na Żytomierz, a następnie nawet do Kijowa. Jednak dwuznaczna postawa gen. Karola von Schwarzenberga spowodowała, że Tormasow mógł pozostać w osłonie Wołynia. W rezultacie znajdujący się w osłonie Ukrainy Rosjanie dysponowali około 40 000 armią, zgrupowaną w trzech korpusach piechoty, jednym korpusie regularnej kawalerii i w dziewięciu pułkach Kozaków. Łącznie armia liczyła 54 baony i 113 szwadronów regularnej kawalerii rosyjskiej oraz Kozaków i miała 161 armat. Tormasow na początku lipca otrzymał od cara Aleksandra I rozkaz, aby skierować znaczne partie jazdy na Pińsk i Brześć. Tormasow, mimo znaczących zastępów kawalerii i Kozaków, nie dysponował dokładnymi informacjami na temat dyslokacji wojsk Wielkiej Armii. Uważał, iż południowe ugrupowanie Wielkiej Armii, dowodzone przez króla Hieronima, znajdowało się około 10 lipca jeszcze na obszarze Księstwa w departamencie lubelskim. W trzy dni później ustępujący Bagration poprosił Tormasowa o dywersję w kierunku na Pińsk, aby mógł łatwiej wycofać się na Bobrujsk. W tym samym dniu Aleksander I rozkazał Tormasowowi, by na obszarze guberni podolskiej i wołyńskiej wydzielił ze swojej armii skromne siły policyjne i łącznikowe (w celu utrzymania kontaktów z armią admirała Cziczagowa), a sam przeszedł do kontrofensywy, uderzając na flankę i tyły prawoskrzydłowego ugrupowania Wielkiej Armii. Tormasow jednak nie uczynił tego, zrealizował natomiast dużo łatwiejsze zadanie operacyjne. Skierował kawalerię idącą w straży przedniej, pod dowództwem gen. Karola Osipowicza Lamberta, do dywersji na Księstwo.

Rosjanie 15 lipca przekroczyli granicę Księstwa i znaleźli się na obszarze departamentu lubelskiego. Następnego dnia drugi, znacznie silniejszy zagon rosyjsko jazdy oraz Kozaków i

Baszkirow sforsował Bug pod Kryłowem i Hrubieszowem i rozlał się po obydwu nadgranicznych departamentach: siedleckim i lubelskim. W kolejnych dniach Rosjanie w znacznej sile rozdzielając się na kilka zagonów wdarli się dalej w głąb departamentu lubelskiego. Nieudolny zastępca ministra wojny gen. Józef Wielhorski nie przewidział takiego rozwoju sytuacji. Miejscowe władze zbyt późno przystąpiły do organizowania na obszarze granicznych departamentów pospolitego ruszenia, które wspierane przez niewielkie siły regularnego wojska ulokowane w tamtejszych garnizonach miało powstrzymać ewentualne ataki Rosjan. Uderzenia Kozaków na południowe departamenty Księstwa okazały się skuteczne, bo oddziały austriackie, które miały osłaniać przygraniczne miejscowości, na wieść o ataku w popłochu zrejterowało. Spowodowało to, iż Kozacy i jazda rosyjska grabili, zabijając, gwałcąc i paląc. Napastnicy zabijali wszelkich schwytanych urzędników, np. burmistrza Hrubieszowa, brutalnie porywali chłopów, palili wszystkie znajdujące się nad Bugiem magazyny ze zbożem. Rejon nadgraniczny stał się bezbronny. Gwardia Narodowa i pospolite ruszenie, pozbawione wsparcia ze strony regularnych austriackich oddziałów, uciekały w popłochu porzucając przydzieloną im broń, a zwerbowani do nieregularnych służb nadgranicznych Polacy rozchodzili się do domów. Popłoch był wszewchogarniający. Nawet twierdza Zamość została zamknięta na 36 godzin [15].

Dywersja rosyjska wywołała ogromną panikę w Księstwie, szczególnie w Warszawie. Wielhorski, powiadomiony przez prefekta departamentu siedleckiego – Józefa Grzybowskiego i lubelskiego – Macieja księcia Jabłonowskiego o atakach Kozaków, niemal natychmiast przekazał tę informację do rezydenta francuskiego, kardynała Dominika Pradta [16]. Władze Księstwa, w tym rezydent francuski, były przerażone zaistniałą sytuacją i słały do Napoleona listy z prośbą o interwencję [17].

Dywersja Tormasowa okazała się bardzo korzystna dla strony rosyjskiej. Zmusiła Napoleona do przesunięć na fłance południowej, co wpłynęło negatywnie na położenie Wielkiej Armii, zwłaszcza na jej tyłach, i utrudniło organizację administracji w utworzonych prowincjach: mińskiej, wileńskiej i smoleńskiej. W istotnym stopniu za sukces dywersji rosyjskiej w Księstwie odpowiedzialny był generał Wielhorski, który nie

uczynił nic, by powstrzymać atakujących Kozaków, co więcej ogarnął go taki popłoch, że czyni go odpowiedzialnym za zaistniałą sytuację. Nie wypełnił również rozkazów Napoleona, by zorganizował w Księstwie centrum logistyczne dla całej kawalerii Wielkiej Armii. Dopiero w drugiej połowie lipca, zmuszony sytuacją, Wielhorski wydał zarządzenia, które pozwoliły organizować w Księstwie zaplecze dla armii narodowej, jak i kawalerii Wielkiej Armii [18].

Dywersja Rosjan, zakończyła się 17 lipca, kiedy Tormasow dostał rozkaz od Aleksandra I, w którym ten zażądał flankowego wsparcia dla Bagrationa. Tormasow wydał więc polecenie gen. Lambertowi, aby ten jak najszybciej ewakuował się z Księstwa. Tormasow do realizacji zadań osłonowych przeznaczył III. korpus piechoty gen. Fabiana Wilgelmowicza barona Osten-Sackena. Do osłony Wołynia przeznaczono 6. baonów z kombinowanej 36. dywizji piechoty gen. Sorokina, szwadron łubniańskiego pułku huzarów i baterię artylerii konnej. Jednocześnie powierzono mu utrzymanie konnych posterunków przy granicy galicyjskiej i Księstwa Warszawskiego, za które odpowiadał gen. Chruszczow dysponujący czterema pułkami kozaków i pułkiem dragonów z 5. dywizji dragonów [19].

Z resztą sił Tormasow skierował się na Litwę. Jego ofensywa zakładała atak na twierdzę brzeską. Dowodził tam generał Reynier, który zgodnie z rozkazem Napoleona, miał powstrzymać natarcie nielicznych oddziałów rosyjskich i Kozaków, które posuwały się w kierunku Wilna. Dowódca VII. korpusu Wielkiej Armii nie orientował się w sytuacji i był przekonany, że główne siły rosyjskie będą dążyły do połączenia z wycofującą się armią Bagrationa, natomiast uderzenie na Litwę ma tylko charakter demonstracyjny i zostanie przeprowadzone przez najgorsze liniowe jednostki rosyjskie wsparte przez Kozaków. Łącznie VII korpus liczył około 15 000 żołnierzy i dysponował pięćdziesięcioma działami [20].

Skromne siły saskie nie były w stanie powstrzymać oddziałów Tormasowa. Tormasow skierował na Kobryń siły gen. Czaplica i gen. Lamberta z Brześcia. Stanowiły one awangardę 3. Zachodniej armii Tormasowa, liczyły łącznie ponad 8000 żołnierzy i dysponowały dwudziestoma działami [21]. Gen. Heinrich von Klengel nie miał żadnych szans. Bitwa pod

Kobryniem została przegrana. Udana ofensywa Tormasowa na osłaniający Księstwo VII korpus Reyniera i zwycięstwo nad Sasami pod Kobryniem wymusiło rekcję Napoleona. Obawiano się, iż Tormasow skieruje ofensywę na Litwę, likwidując po drodze nieliczne, wysunięte placówki etapowe na tyłach Wielkiej Armii, ale przede wszystkim etapową drogę do Smoleńska i dalej na Moskwę. Obawy okazały się jednak płonne, gdyż Tormasow nie zmierzał kontynuować ofensywy, skierował tylko zagony Kozaków na Księstwo. Krwawo rozprawili się oni z Polakami, którzy organizowali na Litwie i Białorusi administrację i siły zbrojne. Natomiast Tormasow nie chciał bitwy z Sasami, co więcej, unikał je [22].

Napoleon 3 sierpnia podjął decyzje, które zaważyła na wojnie z Rosją w 1812 r. Przesunął na południe, w celu wsparcia Sasów Reyniera, austriacki posiłkowy korpus księcia Schwarzenberga. Brzemienna w skutkach decyzja o połączeniu sił austriackich i saskich oraz o mianowaniu dowódcą sił południowej flanki Schwarzenberga, którego zadaniem było rozbicie armii Tormasowa, a następnie głęboka ofensywa na Wołyń była bardzo ryzykowna [23]. Napoleon zdawał sobie również sprawę, bo kierując Schwarzenberga na południe Napoleon pozbawił się kontroli nad niepewnym sojusznikiem, którego początkowo planował trzymać w pobliżu głównych sił [24]. Przekazując mu samodzielne dowództwo nad siłami południowej flanki osłonił przy tym jego korpus przed dalszymi stratami marszowymi i bojowymi wynikającymi z kontynuowania marszu na wschód i pozostawił go w pobliżu jego zaplecza – Galicji. Było to rozwiązanie bardzo korzystne dla sojusznika austriackiego, natomiast niesłychanie groźne dla Napoleona, co aż nazbyt wyraźnie pokazał czas. Decyzja Napoleona spowodowała, iż ostatecznie zarzucono koncepcję marszu na Ukrainę przez Wołyń silnej grupy wojsk, bądź całego korpusu polskiego, na czym niezwykle zależało księciu Poniatowskiemu i dowództwu polskiemu, które uznawało, że jedynie na Wołyniu, Podolu i na prawobrzeżnej Ukrainie – dawnych ziemiach Rzeczypospolitej – możliwy był wybuch powstania antyrosyjskiego. Właśnie tam wywiad polski od kilku lat przygotowywał grunt do wybuchu powstania, penetrując tamtejsze środowiska arystokracji i szlachty polskiej. W Księstwie od 1810 r. rozpatrywano różne

warianty prowadzenia wojny z Rosją, jednak ten rokował najwięcksze szanse na sukces [25].

Austriacy i Sasi pogrzebali na Ukrainie szansę na wybuch antyrosyjskiego powstania i zwycięstwo nad Rosją. Grabili, palili domostwa, gwałcili kobiety, uprowadzali bydło i konie, a nawet podpalali zboże na pniu. Szlachta w obawie o życie swoich rodzin opuszczała majątki, na masową skalę uciekali chłopci. W rezultacie wiele wsi zostało opuszczonych. Ograbiona ludność z Ukrainy w obawie o swoje życie i zdrowie uciekała do Galicji [26].

Natomiast Litwę i Białoruś korpuser gen. Dąbrowskiego liczący około 6000 żołnierzy nie był w stanie powstrzymać lotnych grupy jazdy rosyjskiej z grupy wojsk rosyjskich gen. Igantiewa i Hertla, stacjonujących w Bobrujsku i pod Mozyrzem. Destabilizowały one najbardziej sytuację na obszarze prowincji mińskiej i smoleńskiej. Jednak jeszcze większym zagrożeniem dla tworzonych zrębów administracji były bandy złożone z różnej narodowości żołnierzy napoleońskich, którzy zdezerterowali ze swoich jednostek i napadali na dwory szlacheckie, chaty chłopskie i mniejsze transporty wojskowe maszerujące za głównymi siłami Wielkiej Armii. Do band dołączali kryminaliści, bandyci, dezserterzy rosyjscy, a nawet chłopci. Nawet oddziały napoleońskie były w stanie utrzymać się tylko w punktach etapowych – miastach i miasteczkach. Natomiast na prowincji rządili ci, którzy mieli siłę. Grupy bandytów były na tyle liczne, że dopiero połączenie sił napoleońskich w większe grupy pacyfikacyjne mogło przywrócić porządek na obszarach utworzonych prowincji. W takiej sytuacji tworzenie zrębów normalnej administracji na podległych terytoriach było bardzo trudne [27].

Skala zbrodni popełnionych na Litwie, spowodowała, że Napoleon 3 lipca ustanowił w Wilnie i stolicach utworzonych departamentów komisje rewolucyjne, które miały chwycić i rozstrzeliwać wszystkich schwytanych, którzy dopuścili się gwałtów na terenach kontrolowanych przez siły napoleońskie. „Kolumny ruchome» składające się częściowo z miejscowych, przeczesały miasta, miasteczka, wsie i odludzia, gdzie mogli znajdować się bandyci. „Kolumny ruchome» działały zresztą na całym obszarze zajęty przez Wielką Armię, w tym również i na pograniczu Księstwa, skąd złapanych dezserterów dostarczano do

Warszawy. Na rozkaz gubernatora Warszawy, generała Dutaillesa, wykonywano na schwytanych wyroki śmierci.

Napoleon liczył na zorganizowanie na Litwie znaczących sił, które, miały stanowić znaczące wsparcie dla Wielkiej Armii. Rosjanie utrudnili jednak zorganizowanie zrębów nowej administracji na wyzwolonych obszarach, gdyż wywieźli poza linię frontu, do Rygi, pełną dokumentację władz gubernialnych i powiatowych. Spowolniło to w istotny sposób budowę administracji, która musiała skonstruować nowy system podatkowy [29]. Organizacja tego systemu zajęła kilka miesięcy i w znaczącym stopniu zaważyła na fiasku prac nad silną centralistyczną władzą na Litwie, niezbędną do utworzenia i następnie utrzymania odpowiedniej wielkości wojska litewskiego [30].

W największym stopniu na destabilizację stosunków na Litwie, Białorusi i Ukrainie wpłynęły nietrafne decyzje Napoleona. Uczynił on niemal wszystko, by organizacja wojska litewskiego zakończyła się porażką. Przede wszystkim fatalnie na ogólną sytuację na Litwie wpływała jego polityka kadrowa. Napoleon nie wyznaczył na gubernatora generalnego Litwy Polaka, który mógłby usprawnić i ułatwić organizację zrębów administracji [31]. Decyzja taka mogłaby w znacznym stopniu ustabilizować sytuację. 1 lipca Napoleon powołał Komisję Tymczasową Rządu Wielkiego Księstwa Litewskiego (KTRWKL), która miała sprawować najwyższą władzę cywilną w utworzonych departamentach. W trakcie pobytu w stolicy Litwy, Napoleon osobiście piastował urząd gubernatora generalnego Litwy. Natomiast, kiedy wyruszał z Wielką Armią za ustępującymi wojskami rosyjskimi, na główne stanowiska wyznaczył osoby, które nie orientowały się w wewnętrznych stosunkach litewskich. Na generalnego gubernatora Litwy 9 lipca został wytypowany gen. Dirk hrabia van Hogendorp, który absolutnie nie akceptował rozwiązań doradzanych przez Polaków. Nie tolerował również innych urzędników cesarskich mianowanych przez Napoleona na Litwie. Jego autorytarne podejście doprowadziło do ostrych konfliktów. Próbował je łagodzić minister spraw zagranicznych Cesarstwa, Hugo Maret książę Bassano, któremu Napoleon powierzył nadzór nad władzami litewskimi. Jednak i Maret nie był

w stanie przekonać Napoleona, iż wina leży po stronie Hogendorpa [32].

Napoleon był wyraźnie niezadowolony z postępów w organizacji wojska na Litwie. Nie zważając na rady Polaków, uznał, że skupienie władzy w jednym ręku przyczyni się do rozwiązania problemów. Dlatego też 24 sierpnia powierzył Hogendorpowi funkcję prezesa KTRWKL. Skupienie tak dużej władzy w jego rękach spowodowało jeszcze pogłębienie konfliktów. Aleksander Sapieha, przewodniczący Komitetu Wojskowego KTRWKL, gorący orędownik zorganizowania na Litwie licznej armii u boku Napoleona, po konflikcie z generalnym gubernatorem Litwy podał się do dymisji. Hogendorp nie był w stanie dojść do porozumienia również z gubernatorem wojskowym Wilna, gen. Antonim Henrykiem baronem Jomini [33], który ostatecznie z tego powodu został przeniesiony do Smoleńska, jak i z Edwardem Bignonem [34], komisarzem przy KTRWKL [35]. Skonfliktowany z niemal wszystkimi członkami KTRWKL, Hogendorp zdestabilizował jej prace [36].

Po kilku miesiącach budowy nowej administracji na Litwie proces ten zakończył się fiaskiem [37]. Brak struktur silnej władzy na Litwie zdecydował, że nie była ona w stanie zorganizować sprawnego systemu ściągania podatków oraz systemu monetarnego, niezależnego od rosyjskiego rubla [38]. Nie zdołano zapełnić stanów utworzonych na Litwie pułków kawalerii i piechoty. Nie udało się zorganizować na masową skalę oddziałów tzw. „polskich Kozaków», na których tak zależało Napoleonowi. W rezultacie Księstwo przez cały rok 1812 zmuszone było wspierać finansowo Litwę.

Wojna 1812 r. na Ukrainie, Białorusi i Litwie została przez Napoleona przegrana. Zdecydowały o tym błędy samego Napoleona, który nie docenił znaczenia Ukrainy. Wykorzystali to skutecznie Rosjanie, którzy doskonale orientowali się, że zwycięstwo w wojnie 1812 r., nie leżało w Moskwie, ale tu na pograniczu – na Ukrainie, Litwie i Białorusi.

Źródła i literatura

1. R. Kowalczyk, Znani i nieznanie oficerowie i generałowie wojny roku 1812 w Rosji, wyd. Adam Marszałek, Toruń 2013, s. 52-53;
R. Kowalczyk, Почему Наполеон проиграл войну с Россией в

- 1812 году? Эпоха 1812 года в судьбах России и Европы, Ред. А. Н. Артизов, А.К. Левыкин, Ю.А. Петров, Москва 2013, s. 43.
2. K. Clausewitz, *O wojnie*, Warszawa 1928, s. 36.
 3. M. Kukiel, *Wojny napoleońskie*, Warszawa 1927, s. 211; M. Kukiel, *Wojna 1812 roku*, t. 1, s. 409, 434–435.
 4. R. Kowalczyk, *Почему Наполеон проиграл войну с Россией в 1812 году? Эпоха 1812 года в судьбах России и Европы*, Ред. А. Н. Артизов, А.К. Левыкин, Ю.А. Петров, Москва 2013, s. 44.
 5. *Archiwum Państwowe w Krakowie, Archiwum Chłopskiego*, sygn. 9, k. nlb.; *Archiwum Państwowe w Krakowie, Zespół Zygmunta Gloggera*, sygn. 809, k. 26–27; *Correspondance Inédite de Napoléon I Conservée aux Archives de Guerre*, t. 5, Paris 1911–1914, nr 7537, s. 542; A. Thiers, *Historia Konsulatu i Cesarstwa*, t. 7, Warszawa 1858, s. 430, 477–479; L. F. Lejeune, *Mémoires du général Lejeune*, t. 2, Paris 1895, s. 185–188; R. E. P. Fezensac, *Journal de la campagne de Russie en 1812*, Paris 1850, s. 224–225; C. Oman, *Napoleon's viceroy Eugne de Beauharnais*, London 1966, s. 350; H. Lachouque, *The Anatomy of glory. Napoleon and his guard*, London 1861, s. 265–266; M. Kukiel, *Wojna 1812 roku*, t. 1, s. 365, t. 2, s. 129; R. Kowalczyk, *Katastrofa Wielkiej Armii w Rosji w 1812 roku*, Łódź 2007, s. 93; R. Kowalczyk, *Почему Наполеон проиграл войну с Россией в 1812 году? Эпоха 1812 года в судьбах России и Европы*, Ред. А. Н. Артизов, А.К. Левыкин, Ю.А. Петров, Москва 2013, s. 45; R. Kowalczyk, *Zapomniana bitwa Napoleona. Krasne 14–21 listopada 1812*, wyd. Trio, Warszawa w druku.
 6. W tym czasie 16. dywizją dowodził gen. Izidor Krasiński.
 7. *Archiwum Państwowe w Krakowie, Archiwum Młynowskie Chodkiewiczów*, sygn. 1299, k. 16; R. Kowalczyk, *Україна – утрачений шанс на перемогу Наполеона 1812 року*, Науковий вісник Східноєвропейського національного університету імені Лесі Українки, Серія: Історія науки 2014, No 7 (284), s. 125–126; R. Kowalczyk, *Україна в протистоянні Франції і Росії за облік Європи – конфронтація Востока і Запада в війні 1812 года*, [w:] *Всесвітня історія та актуальні проблеми міжнародних відносин. Статті та матеріали IV міжнародної науково-практичної конференції, присвяченої пам'яті професора Г. Л. Бондаревського (1920—2003 рр.)*, Луганськ 2013, s. 239–240.
 8. E. Sanguszko, *Pamiętniki księcia Eustachego Sanguszki 1786–1815*, Kraków 1876, s. 79; H. Dembiński, *Pamiętnik Henryka Dembińskiego, jenerała wojsk polskich*, Poznań 1860, s. 124; H. Brandt, *Pamiętnik oficera polskiego (1808–1812)*, t. 2, Warszawa

- 1904, s. 47; F. Gajewski, Pamiętnik Franciszka z Błociszewa Gajewskiego, pułkownika wojsk polskich (1802–1831), t. 1, Poznań 1913, s. 229; J. Załuski, Wspomnienia o pułku lekkokonnym polskim gwardyi Napoleona I, Kraków 1862, s. 256; J. U. Niemcewicz, Pamiętniki 1811–1820, t. 1, Poznań 1874, s. 364–365; M. Kukiel, Wojna 1812 roku, t. 2, Kraków 1937, s. 131–132; M. Kukiel, Dzieje oręża polskiego w epoce napoleońskiej 1795–1815, Poznań 1912, s. 260–261, 311–312; S. Askenazy, Książę Józef Poniatowski 1763–1813, Warszawa 1974, s. 235; J. Skowronek, Książę Józef Poniatowski, Wrocław i in. 1986, s. 221; J. Pachowski, Generał Jan Henryk Dąbrowski 1755–1818, Warszawa 1981, s. 423.
9. R. Kowalczyk, Katastrofa Wielkiej Armii Napoleona w Rosji w 1812 r., Łódź 2007, s. 50–51; R. Kowalczyk, Україна – утрачений шанс на перемогу Наполеона 1812 року, Науковий вісник Східноєвропейського національного університету імені Лесі Українки, Серія: Історія науки 2014, No 7 (284), s. 125–126; R. Kowalczyk, Украина в противостоянии Франции и России за облик Европы – конфронтация Востока и Запада в войне 1812 года, [w:] Весвітня історія та актуальні проблеми міжнародних відносин. Статті та матеріали IV міжнародної науково-практичної конференції, присвяченої пам'яті професора Г. Л. Бондаревського (1920—2003 рр.), Луганськ 2013, s. 240–241.
 10. R. Kowalczyk, Смоленск 1812 года — Ворота Москвы, Науковий вісник Східноєвропейського національного університету імені Лесі Українки, Серія: Історія науки 2015 в печати.
 11. M. Kukiel, Wojna 1812 roku, t. 2, s. 127.
 12. Garnizon Bobrujska, dowodzony przez gen. Gabriela Aleksandrowicza Igantiewa, liczył około 12 000 żołnierzy i składał się z 16 baonów piechoty i kilku sotni Kozaków. Natomiast gen. Fiodor Fiedorowicz Hertel dysponował blisko 15 000 grupą wojsk, składającą się głównie z rekrutów, która operowała w mozyrskim, krwawo tłumiąc miejscowe powstania przeciwko władzy rosyjskiej. Powstania te wybuchły często ze względu na bliskość wojsk Wielkiej Armii. Grupa wojsk gen. Teodora Hertla składała się z 17 baonów piechoty, 14 szwadronów rosyjskiej kawalerii liniowej, 3 pułków kozaków dońskich i 30 sotni kozaków małorosyjskich oraz dwudziestu dział.
 13. Pospolite ruszenie (Народное движение).
 14. Biblioteka Polska w Paryżu, rkps. 335, k. 365; Papiery płk. Piotra Łągowskiego, t. 8, Biblioteka Polska w Paryżu, rkps. 431, k. 242;

- C. Bloch, *Generał Ignacy Prądzyński*, Warszawa 1974, s. 38; J. Pachoński, *Generał Jan Henryk Dąbrowski 1755–1818*, Warszawa 1981, s. 426–427; R. Kowalczyk, *Zapomniana bitwa Napoleona. Krasne 14 21 listopada 1812*, wyd. Trio, Warszawa w druku.
15. Odpis korespondencji urzędowej do Prefekta Departamentu Siedleckiego z Ministerstwem Spraw Wewnętrznych odnośnie ruchów wojsk, rkps. 8753, Biblioteka PAN i PAU w Krakowie, k. 3–5, 10–11, 19–20, 23–25; Listy Niemcewicza z 1812 r., rkps. 1173, Biblioteka PAN w Kórniku, k. 111; Raporty Dziewanowskiego z 1812 r., rkps. 1379, Biblioteka PAN w Kórniku, k. 38, 49, 61–62; Raporty z 1812 r., rkps. 1033, Biblioteka PAN w Kórniku, k. 3–4, 9, 13–14, 17; Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie, Rada Ministrów Księstwa Warszawskiego, sygn. 34, k. 43; sygn. 48, k. 56; sygn. 50, k. 31; sygn. 149, k. 16–17; „*Journal de l'Empire*» mercredi 22 jullet 1812, s. 1; R. Kowalczyk, *Zapomniana bitwa Napoleona. Krasne 14 21 listopada 1812*, wyd. Trio, Warszawa w druku.
 16. Dominik Pradt sprawował urząd rezydenta napoleońskiego w Warszawie od 27 maja do 10 grudnia 1812 roku. Całkowicie zawiódł jednak pokładane w nim nadzieje. Nie sprawdził się na tym stanowisku i został odwołany przez Napoleona.
 17. Papiery emigrantów. Litera S: Julian Sierawski gen., Biblioteka Polska w Paryżu, rkps. 532–2, k. 357; Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie, Rada Ministrów Księstwa Warszawskiego, sygn. 49, k. 2, 5; Napoléon Bonaparte, *Documens particulliers sur plusieurs de ses actes jusqu'ici inconnus ou mal interprétés et sur le caractèrede différens personnqges aui ont marqué sous son Règne tels que MM. Talleyrand, Chateaubriand, de Pradt, Moreau, etc., etc.*; Paris 1819, s. 130–132.
 18. „*Dziennik Departamentowy Łomżyński*» (1812), nr 27, nr 43; *Gazeta Warszawska*, 1812, nr 88, s. 1675; *Gazeta Korespondent Krajowy i Zagraniczny*, 1812, nr 96, s. 1539–1542; A. Thiers, *Historia Konsulatu i Cesarstwa*, t. 7, Warszawa 1858, s. 629; J. Willaume, *Obrona Księstwa Warszawskiego w 1812 r.*, „*Odbitka z Przeglądu Historyczno-Wojskowego*», t. 3, z. 2 (1930), s. 148.
 19. J. Willaume, *Obrona Księstwa Warszawskiego w 1812 r.*, „*Odbitka z Przeglądu Historyczno-Wojskowego*», t. 3, z. 2 (1930), s. 151; C. Cate, 1812. *Le duel des deux empereurs*. Traduit de l'anglais par Claude Yelnik et Jean d'Hendecourt, Paris 1987, s. 385; T. A. Dodge, *Napoleon's invasion of Russia*, Foreword by George F. Nafziger, London 2008, s. 239.

20. M. Kukiel, *Wojna 1812 roku*, t. 2, Kraków 1937, s. 36; A. Pigéard, *La Garde impériale 1804–1815*, Paris 2005, s. 350.
21. R. Hook, O. von Pivka, *Napoleon's German Alliens. Saxony 1806–1815*, London 1992, s. 13.
22. J. Willaume, *Obrona Księstwa Warszawskiego w 1812 r.*, „*Odbitka z Przeglądu Historyczno-Wojskowego*», t. 3, z. 2 (1930), s. 153; M. Kukiel, *Wojna 1812 roku*, t. 2, Kraków 1937, s. 39.
23. M. Kukiel, *Wojna 1812 roku*, t. 2, Kraków 1937, s. 40.
24. M. Kukiel, *Wojny napoleońskie*, Warszawa 1927, s. 213.
25. Archiwum Państwowe w Krakowie, Archiwum Krzeszowickie Potockich, sygn. 298, k. 21–22.
26. Rkps. 335, Biblioteka Polska w Paryżu, k. 379, 381, 383–386; Archiwum Państwowe w Krakowie, Archiwum Młynowskie Chodkiewiczów, sygn. 1350, k. nlb.; Raporty z 1812 r., rkps. 1033, Biblioteka PAN w Kórniku, k. 5–7; Raporty Dziewanowskiego z 1812 r., rkps. 1379, Biblioteka PAN w Kórniku, k. 49; Listy Niemcewicza z 1812 r., Biblioteka PAN w Kórniku, rkps. 1173, k. 17–18, 41–43; Korespondencja gen. Dziewanowskiego z 1812 r., Biblioteka PAN i PAU w Krakowie, rkps. 1379, k. 18; Archiwum ks. Konstantego, t. 2, Biblioteka Polska w Paryżu, rkps. 340, k. 9–10; Archiwum Główne Akt Dawnych, Rada Ministrów Księstwa Warszawskiego, sygn. 34, k. 29–30; sygn. 114, k. 54; sygn. 187, k. 151, 154, 163–164; R. Kowalczyk, *Україна – утрачений шанс на перемогу Наполеона 1812 року*, Науковий вісник Східноєвропейського національного університету імені Лесі Українки, Серія: Історія науки 2014, No 7 (284), s. 126–127; R. Kowalczyk, *Украина в противостоянии Франции и России за облик Европы – конфронтация Востока и Запада в войне 1812 года*, [w:] *Всесвітня історія та актуальні проблеми міжнародних відносин. Статті та матеріали IV міжнародної науково-практичної конференції, присвяченої пам'яті професора Г. Л. Бондаревського (1920—2003 рр.)*, Луганськ 2013, s. 241–242.
27. „*Dziennik Departamentowy Łomżyński*» (1812), nr 42; M. Kukiel, *Wojna 1812 roku*, t. 2, Kraków 1937, s. 250.
28. Archiwum Główne Akt Dawnych, Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych i Duchownych, sygn. 4964, k. nlb.; KRSWiD, sygn. 4997, k. nlb.; „*Dziennik Departamentowy Łomżyński*» (1812), nr 6, 20, 29; „*Dziennik Departamentowy Krakowski*» 1812, nr 3, s. 32–33; nr 4, s. 35–36; nr 5, s. 56–58; nr 7, s. 68–69; 76–77; „*Gazeta Krakowska*» 1812, nr 54, s. 649–650; „*Gazeta Lwowska*» 1812, nr 54, s. 450–451; M. Kukiel, *Wojna 1812 roku*, t. 1, Kraków 1937, s. 223; R. Kowalczyk, *Katastrofa Wielkiej Armii w Rosji w 1812*

- roku, Łódź 2007, s. 93; R. Kowalczyk, Zapomniana bitwa Napoleona. Krasne 14 21 listopada 1812, wyd. Trio, Warszawa w druku.
29. D. Nawrot, Organizacja wojska litewskiego [w:] J. Tyszkiewicz, Historia 17. pułku ułanów ma tle wojsk litewskich 1812–1814, opr. Dariusz Nawrot, Andrzej Nieuważny, Gdynia 2004, s. 56.
 30. D. Nawrot, Litwa i Napoleon w 1812 roku, Katowice 2008, s. 444; R. Kowalczyk, Zapomniana bitwa Napoleona. Krasne 14 21 listopada 1812, wyd. Trio, Warszawa w druku.
 31. Litwa została podzielona na 4 departamenty i 33 powiaty: wileński – 11 powiatów (wileński, zawiejski, wilkomiejski, brasławski, oszmiański, trocki, kowieński, upicki, rosieński, szawelski i telszewski); miński – 10 powiatów (wilejski, piński, dziśnieński, borysowski, ihumeński, bobrujski, mozyrski, rzeczycki, słucki i miński); grodzieński – 8 powiatów (grodzieński, lidzki, nowogródzki, słonimski, wołkowycki, prużański, kobryński i brzeski) i białostocki – 4 powiaty (białostocki, sokółski, bielski i drohicki).
 32. M. Handelsman, Instrukcje i depesze rezydentów francuskich w Warszawie, t. 2, Kraków 1914, s. 179–181; A. A. Ernouf, Maret duc de Bassano, Présentation de Thierry Lentz, Paris 2008, s. 367–369.
 33. Został mianowany gubernatorem wojskowym Wilna 1 lipca 1812 roku.
 34. Edward Bignon od 25 grudnia 1810 roku do 27 maja 1812 roku sprawował urząd rezydenta napoleońskiego w Warszawie. Zastąpił go arcybiskup Dominik Pradt.
 35. J. Iwaszkiewicz, Litwa w roku 1812, Kraków–Warszawa 1912, s. 158–163; D. Nawrot, Zasady poboru do oddziałów liniowych armii litewskiej w 1812 roku, [w:] O roku ów... Epoka napoleońska w polskiej historiografii, literaturze, sztuce i tradycji, red. Marian Marek Drozdowski i Hanna Szwankowska, Warszawa 2003, s. 102; A. A. Ernouf, Maret duc de Bassano, Présentation de Thierry Lentz, Paris 2008, s. 349–350.
 36. Notatnik statystyczny o powiecie nowogródzkim, zapiski i kopje rozkazów wojska francuskiego i polskiego w Wilnie i Nowogródku 1812 r. oraz kopie ustaw i aktów prawnych, Muzeum Adama Mickiewicza w Paryżu, rkps. 890, k. 14; Archiwum Państwowe w Krakowie, Archiwum Młynowskie Chodkiewiczów, sygn. 554, k. 7; R. Kowalczyk, Zapomniana bitwa Napoleona. Krasne 14 21 listopada 1812, wyd. Trio, Warszawa w druku.
 37. Archiwum Państwowe w Krakowie, Archiwum Młynowskie Chodkiewiczów, sygn. 553, k. 27; sygn. 554, k. 106; Archiwum

Główne Akt Dawnych w Warszawie, Rada Ministrów Księstwa Warszawskiego, sygn. 187, k. 151, 154, 163–164; Notatnik statystyczny o powiecie nowogrodzkim, zapiski i kopje rozkazów wojska francuskiego i polskiego w Wilnie i Nowogrodku 1812 r. oraz kopie ustaw i aktów prawnych, Muzeum Adama Mickiewicza w Paryżu, rkps. 890, k. 13, 15; M. Kukiel, Wojna 1812 roku, t. 2, Kraków 1937, s. 369; J. Tyszkiewicz, Historia 17. pułku ułanów ma tle wojsk litewskich 1812–1814, opr. Dariusz Nawrot, Andrzej Nieuważny, Gdynia 2004, s. 58; R. Kowalczyk, Zapomniana bitwa Napoleona. Krasne 14 21 listopada 1812, wyd. Trio, Warszawa w druku.

38. Na Litwie wprowadzono wymianę pieniędzy na początku sierpnia. Wymiana nastąpiła w stosunku: 1 rubel srebrny – 6 zł 20 gr. Zob. Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie, Rada Ministrów Księstwa Warszawskiego, sygn. 31, k. 40.

R. Kowalczyk

BORDERLAND ON FIRE. UKRAINE, BELARUS, LITHUANIA IN 1812

The situation in Ukraine, Belarus and Lithuania in 1812 was very complicated. Napoleon was sure that Tzar would defend Lithuania. That was why he prepared manoeuvre to Vilnius, because he was sure Russians would defend Vilnius. He believed that war against Russia would be determined in one battle. After taking over Lithuania Napoleon's administration tried to organize there material infrastructure for the Great Army. Napoleon wanted people from Lithuania (Lithuanian and Polish) to support his army. Making administration in Lithuania was a failure. That was caused by Napoleon's wrong decisions. He made general Dirk van Hogendorp general governor of Lithuania. The general didn't accept Polish advices and it led to paralysis of Lithuanian administration. Napoleon also underestimated the importance of Ukraine. He didn't accept march of Polish troops of 5th corps led by Jozef Poniatowski and 1st corps led by Louis Davout to Ukraine and provoke an uprising against Russia. As a result Napoleon wasted several years of work of Polish intelligence. He made Austrian general Carl von Schwarzenberg commander of his army who squandered a chance to win Ukraine in war of 1812. Schwarzenberg's army did massive damage and rapes in Ukraine and Belarus. The article shows war in borderlands that ended with Russian victory. The Russians were aware of importance of Ukraine in the war of 1812.

Р. Ковальчик

ПОГРАНИЧЧЯ У ВОГНІ. УКРАЇНА, БІЛОРУСЬ, ЛИТВА В 1812 Р.

Ситуація в Україні, Білорусі й Литві в 1812 р. була надзвичайно складною. Наполеон був переконаний у тому, що Литва мала для російського царя стратегічне значення. За його задумом битва під Вільно могла стати тією подією, завдяки якій можливо було б швидко та без значних втрат завершити війну. Завойовані литовські території адміністрація Наполеона намагалась перетворити на тил, який би забезпечував Велику армію продуктами. Імператор розраховував на підтримку французької армії з боку мешканців Литви. Однак запровадження французької адміністрації на її території завершилось невдачею. Пояснювалось це недолугими кадровими рішеннями. Генеральним прокурором Литви було призначено генерала Дірка фон Хогендорга, голандця, який не дослухався до порад польської шляхти, що призвело до паралічу місцевої адміністрації. Ще однією стратегічною помилкою Наполеона стала недооцінка значення України. Він категорично відмовився від організації походу та антиросійського повстання п'ятим та першим корпусами князя Юзефа Понятовського та маршала Людвіка Даву на території України. Тим самим були змарновані кількарічні зусилля польської розвідки. Серед кадрових помилок – призначення командиром наполеонівських військ австрійця генерала Карола фон Шварценберга, який втратив шанс на перемогу в Україні у війні 1812 р. Військо Шванценберга не сприймалось населенням України та Білорусі в якості «визволителів». Його шлях цими територіями позначений вбивствами, насиллям та грабунками. Основним фокусом запропонованого дослідження стали бої на пограниччі між російськими та французькими військами.